

NOWA HABILITACJA

DR HAB. EWA BOCHNO

Wydział Pedagogiki, Psychologii i Socjologii

13 października 2015 r. Rada Wydziału Studiów Edukacyjnych Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu podjęła uchwałę o nadaniu dr Ewie Bochno stopnia naukowego doktora habilitowanego. Podstawą przeprowadzenia procedury habilitacyjnej był cykl rozpraw naukowych zatytułowany: *Zespołowość w środowisku uczniowskim i akademickim. Stan i perspektywy*. Recenzentami w przewodzie habilitacyjnym byli: prof. zw. dr hab. Maria Czerepaniak-Walczak z Uniwersytetu Szczecińskiego, prof. zw. dr hab. Beata Przyborowska z Uniwersytetu M. Kopernika w Toruniu, prof. zw. dr hab. Stanisław Dylak z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu, a przewodniczącym komisji habilitacyjnej prof. zw. dr hab. Bogustaw Śliwerski z Uniwersytetu Łódzkiego.

Red.

Z autoreferatu Ewy Bochno...¹

1. Wprowadzenie

(...) Cykl habilitacyjny zatytułowany *Zespołowość w środowisku uczniowskim i akademickim. Stan i perspektywy* tworzą 23 rozprawy naukowe. (...)

Układają się one w dwa wiodące tematycznie obszary:

- 1) *Szkoły trzech szczebli kształcenia jako miejsca doświadczania, tworzenia i pomnażania zasobów zespołowości uczniów,*
- 2) *Wspólnotowość uniwersytetu/w uniwersytecie - specyfika, możliwości, funkcjonowanie i ewoluowanie zasobów wybranych grup akademickich.*

Celem projektu jest próba zdiagnozowania, opisanie i zinterpretowania specyfiki i możliwości działań zespołowych uczniów w szkołach trzech szczebli kształcenia (szkoła podstawowa, gimnazjum, liceum) oraz studentów i młodych pracowników nauki na uniwersytecie.

U podstaw problematyki projektu leżą z jednej strony pytania o specyfikę współczesnych wspólnot, o edukacyjny neotrybalizm, czyli proces budowania więzi społecznych, w których najważniejszym dla działań jednostki jest poczucie przynależności do grupy, zaś z drugiej o warunki jakie tworzy ku temu szkoła/universytet o względnej autonomii (uwikłane w rozwiązania systemowe i polityczne). Są to również pytania o usytuowanie jednostki między indywidualizmem a kolektywizmem wzajemnych relacji, ale również o kierunek zmiany społeczeństwa i warunków edukacji. **Interesuje mnie zatem określenie edukacyjnych (instytucjonalnych) warunków funkcjonowania zespołu/**



FOT. Z ARCHIWUM E. BOCHNO

wspólnoty oraz relacje i działania, które zespołowość/wspólnotowość budują i pomnażają. (...)

2. Momenty przełomowe naukowego rozwoju

Kolejne etapy/doświadczenia pracy naukowej miały trzy momenty przełomowe, które rzutują na kierunki moich naukowych zainteresowań i zaangażowania na rzecz środowiska akademickiego:

1_ **Praca nad rozprawą doktorską.** W roku 2003 na Wydziale Nauk Społecznych i Pedagogicznych UZ (po siedmiu latach uczestniczenia w ogólnopolskim seminarium doktorskim prof. zw. dr hab. Marii Dudzikowej - UAM Poznań) obroniłam z wyróżnieniem, napisaną pod jej naukowym kierunkiem rozprawę doktorską pt. *Rozmowa jako metoda*

¹ Autoreferat dostępny na stronie: <http://www.ck.gov.pl/images/PDF/Awanse/BochnoEwa/Autoreferat.pdf>

oddziaływania wychowawczego. Z perspektywy doświadczeń nauczycieli i uczniów klas początkowych.

(...) Podjęta w dysertacji doktorskiej tematyka stała się dobrą podstawą dalszych dociekań o charakterze interdyscyplinarnym i pogłębionych eksploracji związanych z tutoringiem rówieśniczym, relacjami w grupach, mechanizmami wpływu grupy. Zafascynowały mnie pytania o rolę zespołów rówieśniczych, jako ważnego punktu społecznego odniesienia (...), determinantu rozwoju intelektualnego (...) czy elementu kultury szkoły (...).

2 Praca w zespole badawczym (grant MNiSW). Od 2004 roku jestem członkiem zespołu pracującego pod naukowym kierunkiem prof. Marii Dudzikowej. Badania „*Studentenci I - go roku UAM 2005 - 2009/10. Doświadczenia szkolne I - go rocznika reformy edukacji a zmiany zasobów jego kapitału w warunkach szkoły wyższej*” sytuują się w obszarze badań longitudinalnych, prowadzonych przez dłuższy okres, wzdłuż linii życia i rozwoju tej samej grupy respondentów (studentów UAM, wszystkich wydziałów ok. 1400 osób - trzykrotny pomiar, tych samych respondentów w I, III i V roku studiów). Zostały one, jak również publikacje, które na ich podstawie powstały wysoko ocenione przez recenzentów (...), którzy podkreślali wyjątkowość, niepowtarzalność tego typu i sposobu badań w pedagogice, zachowanie dyscypliny ontologicznej i epistemologicznej oraz bardzo dobrą narrację poszczególnych części publikacji, wyrażającą się w precyzyjnym, krytycznym opisywaniu i interpretowaniu materiału badawczego. (...)

3 Praca w Zespole Samokształceniowym i Samopomocy Koleżeńskiej Doktorów pod patronatem Komitetu Nauk Pedagogicznych PAN, którego opiekunem naukowym jest wiceprzewodnicząca Komitetu prof. Maria Dudzikowa. Od 2008 roku, korzystając z wypróbowanych naukowych i akademickich tradycji Letnich Szkół Młodych Pedagogów, z inicjatywy Opiekuna Zespołu zaangażowałam się w tworzenie struktury, a następnie zostałam wybrana przewodniczącą jego prezydium.

Podstawowe cele Zespołu są związane z tworzeniem warunków do samokształcenia, otwieraniem się na środowisko akademickie i integracją wspólnoty doktorów pedagogiki, wspieraniem i propagowaniem działalności naukowej, czy badawczej, angażowaniem się w dyskurs dotyczący sytuacji naukowo - zawodowej nauczycieli akademickich i kształcenia studentów. (...) **Introspektywnie Zespół stanowi pole badawcze i pole działań w sferze publicznej** na rzecz zespołowości/wspólnotowości akademickiego środowiska doktorów. (...)

3. Cykl publikacji tworzący projekt habilitacyjny

(...) Celem cyklu jest odkrywanie/opisywanie/interpretowanie specyfiki zespołowości/wspólnotowości i możliwości budowania/pomnażania jej zasobów w warunkach edukacji.

Zamierzenia te tworzą pole problemowe złożone z pięciu pytań:

1 Czy, komu i jaka zespołowość/wspólnota jest potrzebna i jak funkcjonuje/jest budowana w/przez uczniów/studentów - szkołę/universytet?

2 Czy i w którą stronę ona ewoluuje?

3 Czy i jak służy swoim członkom/szkole/universytetowi/społeczeństwu?

4 Czy i jakim stopniu obecna szkoła/universytet sprzyja/blokuje jej tworzenie/funkcjonowanie?

5 Czy i jak w obecnych warunkach zewnętrznych funkcjonowania szkoły/universytetu możliwe jest tworzenie/budowanie/pomnażanie zasobów zespołowości/wspólnotowości uczniów/studentów? (...)

Polem swoich analiz czynię szkołę/universytet, które już choćby w swoich założeniach zawierają wspólnotowość. Są jednak obecnie w swoim funkcjonowaniu uwikłane w sprzeczności (...):

— między globalizacją, przechodzeniem w kierunku społeczeństwa opartego na wiedzy, a koniecznością wzmocnienia działań wspólnotowych;

— między menadżeryzmem, rywalizacją a społecznym charakterem edukacji.

Są również instytucjami **stanowiącym określoną kulturę i umiejscowionymi w kulturze**, a jednocześnie instytucjami **tworzącymi kulturę** (...). W związku z tym swoje analizy umiejscawiam między:

— perspektywą zewnętrzną, dotyczącą uwarunkowań funkcjonowania szkoły/universytetu, edukacji, a

— perspektywą wewnętrzną, dotyczącą specyfiki grupy/wspólnoty (czy? jakiej?) uczniów/studentów (...).

4. Konkluzja

(...) Problematyka zespołowości wpisuje się w dyskusję dotyczącą ładu i przeobrażeń współczesnego świata, **przejścia od kolektywizmu do indywidualizacji** wzajemnych relacji i ponownie (na co wskazuje coraz więcej zachodnich badaczy) **od indywidualizacji do kolektywizmu** (...). Ten wydawałoby się paradoks sprawia, że eksplorowanie tematyki zespołowości/wspólnotowości należy do niezmiernie istotnych, bardzo trudnych i mało zbadanych między innymi ze względu na konieczność dotarcia, wnicania w zjawiska często intymne, trudno uchwytnie.

Obszar teoretyczny dotyczący zespołowości jest dość często podejmowany przez socjologów, a stosunkowo rzadko wpisuje się w analizy pedagogów. Raczej w wymiarze metodyki pracy czy wzajemnych relacji wychowawczych (...).

Moje zainteresowanie problematyką zespołowości/wspólnotowości narastało w podobny sposób. Wychodziłam od wątków metodycznych, badań i analiz dotyczących aspektów wykorzystania relacji międzyludzkich jako metod i form kontaktu wychowawczego. Na te kwestie nakładałam studia literaturowe i poszukiwałam teorii zespołowości. Podjęłam też próbę ich porządkowania i wykorzystywania we własnych analizach. W związku z tym niektóre wątki, kategorie teoretyczne czy interpretacyjne w moich tekstach splatają się bądź wynikają z siebie wzajemnie, jedna „pociąga” drugą. Wzajemnie się wzbogacają, uzupełniają, co pozwala stawiać analizowane kwestie w nowym świetle, umożliwiając ich ogląd z innej teoretycznej lub interpretacyjnej perspektywy, a także pozwala na ich interdyscyplinarne ujęcie i namysł wielokrotny. (...)

To połączenie decyduje, że podzielam stanowisko Jonathana Haidt’a, który w rozdziale pod tytułem: *Dlaczego jesteśmy tak grupolubni?* w książce *Prawy umysł. Dlaczego prawych ludzi dzieli religia i polityka?* formułuje zdanie, które brzmi jak sentencja: „My, ludzie mamy dwoistą naturę, jesteśmy samolubnymi naczelnymi, które pragną być częścią czegoś większego i bardziej szlachetnego niż one same” (2014, s. 291).